

Lotnicza rewolucja w Brazylii?

#Lotnictwo cywilne #Strategia i polityka 31 marca 2008

Brazylijski Embraer podpisał umowę z nowymi, tanimi liniami lotniczymi AirBrazil. Dotyczy ona sprzedaży 36 samolotów Embraer 195. Mają one konkurować z miejscowymi liniami, zmuszając je do obniżenia kosztów biletów.

Embraery 195 AirBrazil będą występowały tylko w wersji z jedną, ekonomiczną klasą o :

AirBrazil to dopiero robocza nazwa dla nowej, pierwszej w tym kraju taniej linii lotniczej z prawdziwego zdarzenia. Całe przedsięwzięcie jest na pozór skazane na porażkę - kapitał nowej spółki wynosi jedynie 150 mln USD. Jednak zdobyła ona poparcie banków, które zgodziły się finansować projekt. Jego gwarantem jest bowiem David Neeleman, człowiek, który przyczynił się już do sukcesu kilku tanich linii w USA (m.in. JetBlue).

Neeleman - prezes nowej spółki - doskonale zna również miejscowe stosunki: urodził się w tym kraju, pracował w nim również jako protestancki misjonarz.

Uważa on, że w Brazylii tanie linie lotnicze mogą odnieść duży sukces. Do tej pory bowiem rynek lotów wewnętrznych w praktyce zmonopolizowały TAM Linhas Aereas SA i Gol Linhas Aereas Inteligentes SA. Oferują one przeloty przy stosunkowo wysokich cenach. Dla przykładu: 90-minutowy lot z Porto Alegre do Rio de Janeiro kosztuje ponad 200 USD, dwa razy drożej niż podobny lot w USA, w wykonaniu tanich przewoźników. Neeleman twierdzi, że uda mu się zbić koszty do 91 USD, by osiągnąć cenę biletu autobusowego (jazda trwa jednak 26 h). Tym bardziej, że koszty pracy w tym kraju są o połowę mniejsze niż w USA.

Inwestycja może się zwrócić również z tego powodu, że Brazylia rozwija się w stosunkowo szybkim tempie, a jej PKB osiągną prawie 1 bln USD. Mimo tego samolotami podróżuje jedynie 5% mieszkańców, co stwarza możliwości skokowego wzrostu przewozów lotniczych.

Pierwsze dwa z zamówionych pod koniec ubiegłego tygodnia Embraerów 195 mają zostać odebrane już w grudniu 2008. AirBrazil będzie dysponować łącznie 36 samolotami tego typu. Ich katalogowa wartość to 1,4 mld USD. Kontrakt zakłada również opcję na 20 kolejnych i prawo kupna dodatkowych 20 egz.

Nie jest to pierwszy kontakt Neelemana z Embraerem. Wprowadzał on już samoloty tego producenta (model 190) do floty amerykańskiego JetBlue. Wzorując się na wykorzystanych tam rozwiązaniach, także w nowych samolotach AirBrazil zostaną

zainstalowane skórzane fotele i ekrany telewizorów dla każdego pasażera.



Embraery 195 AirBrazil będą występowały tylko w wersji z jedną, ekonomiczną klasą o 118 miejscach. Zakup 36 samolotów zwiększa jednocześnie - i to w sposób istotny - portfel zamówień brazylijskiego producenta. Podpisał on wprowadzić umowy na dostawy prawie 800 maszyn (zobacz: Rekordowy rok Embraera), jednak jest to wynik osiągnięty w pierwszych latach po kryzysie branży lotniczej. W 2007 Embraer zdobył zamówienia tylko na 50 samolotów regionalnych / Zdjęcie: Embraer

AirBrazil to dopiero robocza nazwa dla nowej, pierwszej w tym kraju taniej linii lotniczej z prawdziwego zdarzenia. Całe przedsięwzięcie jest na pozór skazane na porażkę - kapitał nowej spółki wynosi jedynie 150 mln USD. Jednak zdobyła ona poparcie banków, które zgodziły się finansować projekt. Jego gwarantem jest bowiem David Neeleman, człowiek, który przyczynił się już do sukcesu kilku tanich linii w USA (m.in. JetBlue).

Neeleman - prezes nowej spółki - doskonale zna również miejscowe stosunki: urodził się w tym kraju, pracował w nim również jako protestancki misjonarz.

Uważa on, że w Brazylii tanie linie lotnicze mogą odnieść duży sukces. Do tej pory bowiem rynek lotów wewnętrznych w praktyce zmonopolizowały TAM Linhas Aereas SA i Gol Linhas Aereas Inteligentes SA. Oferują one przeloty przy stosunkowo wysokich cenach. Dla przykładu: 90-minutowy lot z Porto Alegre do Rio de Janeiro kosztuje ponad 200 USD, dwa razy drożej niż podobny lot w USA, w wykonaniu tanich przewoźników. Neeleman twierdzi, że uda mu się zbić koszty do 91 USD, by osiągnąć cenę biletu autobusowego (jazda trwa jednak 26 h). Tym bardziej, że koszty pracy w tym kraju są o połowę mniejsze niż w USA.

Inwestycja może się zwrócić również z tego powodu, że Brazylia rozwija się w stosunkowo szybkim tempie, a jej PKB osiągną prawie 1 bln USD. Mimo tego samolotami podróżuje jedynie 5% mieszkańców, co stwarza możliwości skokowego wzrostu przewozów lotniczych.

Pierwsze dwa z zamówionych pod koniec ubiegłego tygodnia Embraerów 195 mają zostać odebrane już w grudniu 2008. AirBrazil będzie dysponować łącznie 36 samolotami tego typu. Ich katalogowa wartość to 1,4 mld USD. Kontrakt zakłada

również opcję na 20 kolejnych i prawo kupna dodatkowych 20 egz.

Nie jest to pierwszy kontakt Neeleman z Embraerem. Wprowadzał on już samoloty tego producenta (model 190) do floty amerykańskiego JetBlue. Wzorując się na wykorzystanych tam rozwiązaniach, także w nowych samolotach AirBrazil zostaną zainstalowane skórzane fotele i ekrany telewizorów dla każdego pasażera.

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o